

Odważna Misja Marysi - story o przygodzie i odwadze

Odważna Misja Marysi.

Dawno, dawno temu, w małym miasteczku mieszkała dziewczynka o imieniu Marysia. Marysia miała dwa latka i chodziła do żłobka, gdzie spotykała inne dzieci. Była bardzo ciekawa świata i uwielbiała bawić się kolorowymi klockami oraz rysować piękne obrazki. Jednak Marysia miała jeden problem – bardzo bała się rozmawiać z innymi dziećmi i panią wychowawczynią. Często siedziała cicho w kącie, marząc o tym, aby być tak odważna jak inne dzieci.

Pewnego dnia, gdy Marysia siedziała samotnie w kącie, zauważyła coś niezwykłego. Na półce z zabawkami leżał mały, pluszowy miś o imieniu Tobi. Miś wydawał się patrzeć prosto na nią. Kiedy Marysia podeszła bliżej, Tobi nagle ożył i powiedział:

“Cześć, Marysiu! Jestem Tobi. Widzę, że jesteś smutna. Chciałabys pójść ze mną na magiczną przygodę?”

Marysia była zaskoczona, ale i zafascynowana. Kiwnęła głową i chwyciła misia za łapkę. Nagle oboje znaleźli się w magicznej krainie pełnej kolorowych kwiatów, śpiewających ptaków i uśmiechniętych zwierzątek.

W magicznej krainie Marysia spotkała wiele nowych przyjaciół. Były tam wesołe zajączki, które skakały wokół niej, i śpiewające wróbelki, które zachęcały ją do śpiewania razem z nimi. Marysia zaczęła czuć się coraz pewniej i nawet zaczęła rozmawiać z innymi zwierzątkami. Czula się bardzo szczęśliwa.

Jednak pewnego dnia, gdy Marysia i Tobi spacerowali po lesie, napotkali wielkiego, groźnie wyglądającego smoka. Smok był bardzo smutny, ponieważ zgubił swoje magiczne kamienie, które dawały mu siłę i odwagę. Marysia bardzo chciała mu pomóc, ale bała się podejść bliżej.

Smok zaczął płakać, a jego łzy spływały jak wielkie krople deszczu. Marysia czuła się bezradna. “Co mogę zrobić?” – myślała. “Jestem tylko małą dziewczynką, która boi się rozmawiać.”

Tobi spojrzał na nią i powiedział: “Marysiu, pamiętaj, że odwaga nie polega na tym, że się nie boisz. Odwaga to działanie pomimo strachu. Musisz uwierzyć w siebie.”

Marysia wzięła głęboki oddech i postanowiła spróbować. Podeszła do smoka i powiedziała: “Smoku, nie martw się. Pomogę ci znaleźć twoje magiczne kamienie.”

Smok spojrzał na Marysię z wdzięcznością. “Dziękuję, Marysiu. Jesteś bardzo odważna.”

Marysia poczuła ciepło w sercu. Razem z Tobim i nowymi przyjaciółmi zaczęli szukać magicznych kamieni. Przeszukiwali las, zagłądali pod krzaki i wspinali

się na drzewa. W końcu, po długich poszukiwaniach, znaleźli magiczne kamienie ukryte w jaskini.

Marysia podała kamienie smokowi, który natychmiast odzyskał swoją siłę i odwagę. Smok uśmiechnął się szeroko i powiedział: “Dzięki tobie, Marysiu, odzyskałem swoje kamienie. Jesteś prawdziwą bohaterką.”

Marysia wróciła do żłobka z nową pewnością siebie. Już nie bała się rozmawiać z innymi dziećmi i panią wychowawczynią. Wiedziała, że jeśli potrafiła pomóc smokowi, to poradzi sobie z każdym wyzwaniem. Zaczęła bawić się z innymi dziećmi, śmiać się i rozmawiać.

Od tamtej pory, zawsze, gdy czuła się niepewnie, przypominała sobie słowa Tobiego: “Odwaga to działanie pomimo strachu.” Dzięki tej przygodzie Marysia nauczyła się, że prawdziwa siła tkwi w wierze w siebie i w przyjaźni.

I tak, Marysia stała się odważną dziewczynką, która nie bała się już rozmawiać w żłobku, a jej serce było pełne radości i miłości.

Marysia nauczyła się, że odwaga to nie brak strachu, ale działanie pomimo niego. Dzięki wsparciu przyjaciół i wierze w siebie, pokonała swoje obawy i stała się pewniejsza siebie. Ty także możesz być odważny i pokonać swoje strachy, pamiętając, że zawsze jest ktoś, kto chętnie ci pomoże.